

Będzie zielono

BESKID SADECKI. Trwa modernizacja obiektów PTTK w ramach projektu Zielone Schroniska

– *Beskid Sądecki jest piękny, ale turyści wciąż uciekają w Tatry, dlatego konieczne są jakieś zmiany, żeby ich przyciągnąć i pokazać, że warto tu przyjeżdżać* – mówi miłośnik Beskidów Stanisław Dziki. Pomysłem Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego na zmiany i przyciągnięcie turystów w zapomniane rejony jest projekt „Zielone Schroniska”, w ramach którego zmodernizowanych zostanie jedenaście obiektów.

– *Chodzi przede wszystkim o przyjazność dla turysty i dla środowiska. Będą kolektory słoneczne, oczyszczalnie, systemy segregowania śmieci. Mamy nadzieje, że dzięki temu ta turystyka będzie zrównoważona i przyjazna przyrodzie* – mówi Bożena Nowak, koordynator projektu. Jerzy Kalarus, prezes spółki PTTK Karpaty dodaje, że chodzi o zrewolucjonizowanie obrazu schronisk, ale z zachowaniem ich wystroju i bogatej tradycji.

– *Chodzi o to, by turysta wchodząc do obiektu z logiem Zielone Schroniska, miał zagwarantowany, poza wygodnym łóżkiem i smaczną kuchnią, bogaty zakres usług* – mówi Kalarus.

Istotą pomysłu jest rozwinięcie społecznościowego wizerunku schronisk, jako miejsc łączących walory przyrodnicze, krajoznawcze, kulturowe i ekologiczne. W ramach projektu schroniska nie tylko podniosą standard, ale staną się bezpieczne i ekologiczne. Każda placówka będzie wyposażona w defibrylatory i sprzęt multimedialny. Po pieszej wędrowce turysta



Właśnie remontowane jest schronisko na Hali Łabowskiej ZDJ. EDYTA ZAJĄC

będzie mógł skorzystać z pryszniców, suszarni, turystycznej kuchni i odpocząć, podziwiając panoramę Beskidów na widokowym tarasie.

– *Te zmiany są konieczne, a bez tych funduszy byłyby po prostu niemożliwe* – przyznaje Andrzej Sylka, gospodarz schroniska na Hali Łabowskiej. Inwestycjami w Beskidzie Sądeckim zachwyceni są gospodarze schronisk i napotkani turyści.

– *To wspaniale, że coś się zmienia. Żyjemy w lepszych warunkach na dole i nasze oczekiwania są takie, żebyśmy również w schroniskach mogli wypoczywać w lepszych warunkach* – mówi turystka Elżbieta Fiut.

W Bacówce nad Wierchomlą remonty są już ukończone. Teraz poza urzekającym widokiem na Tatry, turystów mają przyciągać nowe udogodnienia.

– *Bardzo ważne są kolektory słoneczne. Spowodują, że będzie większy dostęp do ciepłej wody i nie trzeba będzie spalać drewna, żeby podgrzewać ją w piecach* – mówi Małgorzata Ryniewicz prowadząca Bacówkę nad Wierchomlą. – *Myszę, że nową rzeczą, niezmiernie ważną z punktu widzenia osoby, która chodzi po górach jest suszarnia turystyczna. Zwłaszcza, gdy zbliża się pora dżdży, sezon zimowy i turyści przychodzą zmoknięci. To będzie dla nich na pewno duży komfort* – dodaje.

Wszyscy gospodarze schronisk w Beskidzie Sądeckim liczą, że nowe inwestycje przyciągną turystów, którzy dziś częściej wybierają kierunek na Tatry. Małgorzata Florian-Pawłowska, kierownik Centrum Informacji Turystycznej w Nowym Sączu przyznaje, że modernizacja jest konieczna, by rozpocząć walkę o turystę.

– *Turyści wybierają dziś bazę turystyczną, która ma lepszy standard. Gospodarkę agroturystyczne lub kwatery prywatne. Dzięki temu projektowi pojawiła się szansa, że turyści będą w przyszłości częściej korzystać z bazy noclegowej schronisk* – wyjaśnia Małgorzata Florian-Pawłowska.

Poza wyższym standardem gości przyciągnąć mają nowe atrakcje. W ramach projektu wytyczone zostaną trasy narciarstwa biegowego.

– *Byłaby to w całym naszym Beskidzie Sądeckim po Bieszczady jedyna taka trasa biegowa, która pozwala wykorzystać te tereny nie tylko do narciarstwa zjazdowego* – zazna-

nie zmodernizowanych jedenaście obiektów na terenie Beskidu, Pienin i Gorców. Schroniska na: Hali Łabowskiej, Jaworzynie, Przehybie, Nad Wierchomlą, na Maciejowej, Starych Wierchach, Turbaczu, Luboniu Wielkim, Markowych Szczawinach, Leskowcu i Hali Krupowej. Schronisko na Przehybie, jako jedyne w Beskidzie



Na Jaworzynie Krynickiej turyści będą mogli z tarasu widokowego podziwiać panoramę gór

cza Marian Dzwoniarski, gospodarz schroniska na Jaworzynie Krynickiej.

Modernizacja schronisk będzie kosztować ponad 6 mln. zł i potrwa do końca 2013r. Za fundusze pozyskane m. in. z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego zosta-

Sądeckim, będzie przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Do końca 2013 r. projekt „Zielone Schroniska” ma zrewolucjonizować standard oferowanych usług i przyciągnąć turystów w zapomniane dziś rejony.

EDYTA ZAJĄC